



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

— **DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY, I LITERACKI POSWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM, ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.** —

REDAKCJA Częstochowa, II Aleja Nr 38, telefon Nr 50,

ADMINISTRACJA Częstochowa, II Aleja Nr 38.

Warunki prenumeraty, i ogłoszeń na stronie 4-iej.

Cena 3 kop.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 8-9 wieczorem.

Abecadło dla dorosłych

Jak poćiesz, tak będziesz spał, mój nieboraku,
Jak król tak po Szustowa będziesz śnił koniak!

0102

(d. c. a.)

Dr. LOEPER

przyjmuje chorych jak dawniej. Codziennie do 9 rano i od 3-5 po południu.

Chełmszczyzna w Dumie.

Wszystkie ograniczenia polaków w szkolnictwie w obrębie przyszłej gub. chełmskiej, zgodnie z oświadczeniem październikowca, Kamińskiego, Duma na ostatnim posiedzeniu odrzuciła przeważną większością głosów.

Guczkow—głosował z większością. Tylko co do przyjętego przez Dumę punktu 8 art. 11, stanowiącego o przyłączeniu gub. chełmskiej do okręgu naukowego kijowskiego, Guczkow wstrzymał się od głosowania.

Następnie Duma przeszła do rozpoznania działu sądowego projektu chełmskiego.

Zichaczew — znów zażądał rozpoznania kilku punktów jednego artykułu łącznie, na co Duma zgodziła się.

Wice-minister sprawiedliwości Wierowkin — wypowiedział się za redakcją rządową, a przeciwko redakcji komisji, która dopuściła język polski przy niektórych warunkach w sądach pokoju i gminnych.

Prawicowiec Szczekow — popierał Wierowkina.

Posel Parczewski dowodził konieczności udzielenia językowi polskiemu w sądach gminnych dużych praw, ponieważ sądy te dla ludności miejscowej mają wielkie znaczenie. Sprawiedliwość stanie się dotkliwa krzywdą, jeżeli sądzia nie będzie rozumiał stron. Dobrych bowiem tłumaczy sądowych znaleźć jest bardzo trudno. Mówca uważa, że Wierowkin mową swoją dowiódł, że interesy sprawiedliwego sądu w sądach gminnych są mu obojętne.

Timoszkina — obruszył się na świętowanie świąt katolickich w kraju czysto rosyjskim i prawosławnym.

Postępowiec Masłennikow — polemizuje z przedstawicielem rządu.

Eulogiusz — żąda ujednolicenia kalendarza, ażeby nie obrażać uczuć religijnych ludności, kalendarz powinien być zaprowadzony według starego stylu. Kurja rzymska prawdopodobnie da na to swoje przyzwolenie, jeżeli rząd należeć jej to wytłumaczy.

Dymsza — broni sądów przysięgłych i żąda wielkich praw dla języka polskiego.

Po „resumé“ referata Zichaczewa większością 128 przeciwko 87 odrzucono poprawkę Szczekowa, żądającą przywrócenia redakcji rządowej.

Cały rozdział o sądownictwie w przyszłej gub. chełmskiej przyjęto w redakcji komisji.

Ku przestrodze

Wśród powodzi reklam, ogłoszeń rozmaitych firm i Towarzystw z pod ciemnej gwiazdy, mających za zadanie wyciąganie krwawicy z szerokich mas naszego społeczeństwa, na szczególną uwagę zasługują przedsiębiorstwo oszukańcze p. n. T-wo „Merkury”, którego siedzibą jest Łódź.

Unikając pośrednictwa prasy, a tem samem wymykając się z pod kontroli, Towarzystwo „Merkury” rozsyła tysiące egzemplarzy odezwy na prowincję, zasympując niemi rozmaite osoby w celu,

jak głosi, „uszczerbienia 10 tysięcy ludzi”.

Odkąd na społeczeństwo nasze spada plaga w postaci przybyszów, spartych ze wschodu, a którzy osiedlają się w większych śródmiejscach miejskich, odąd w handlu zapanowały bardzo niezdrowe stosunki.

A walczyć z tem trzeba, inaczej bowiem wszelkie oszustwa i zbrodziejstwa litwackie odbiją się na kupiectwie i handlu polsktm.

Liczna rzesza pasyżytów nie przebiera w środkach, byle przynieść do siebie brać naszą, a zwiabwszy, wyzyskać choćby do ostatniego grosza.

W tym celu ogłasza o rozmaitych przedmiotach, wysyłanych na każde żądanie za zwrotem kosztów, przesyłki i t. d.

A naiwnych, niestety, nie brakuje. Balamucąc opinie, naród pasorzytnicy wytwarza atmosferę duszną, ogromne niedowierzanie do kupiectwa, prowadzącego interesu uczciwie.

Mam przed sobą odezwę w języku rosyjskim, która głosi:

Tow. „Merkury” Łódź, zdecydowało się wydać 250,000 rb. na reklamę, w celu rozpowszechnienia swych wyrobów do użytku domowego. 250,000 rb. dla 10,000 wybrańców fortuny, wzamian nie żądając nic, prócz rekomendacji wśród znajomych”.

Abym więc taki wybraniec fortunomógł ocenić działalność tego „zaczynego towarzystwa”, zamiasz 25 rb. przypadających na każdą osobę, towarzystwo obowiązuje się wysłać na żądanie 600 przedmiotów wartości 30 rb., składających się z zegarka, pierścionka z brylantem, pięknej kolji damskiej, broszki z amerykańskiego złota z brylantem, neseseru kieszonkowego, kołczynek i portmonetki, albumu, mundszuka d-ra Kocha, mechanicznych nożyczek i przeszło 500 sztuk zajmujących i każdemu niezbędnych przedmiotów. Wszystko to wysyła tylko za zwrotem 5 rb.

Abym więc udostępnić korzystanie z takiego dobrodziejstwa, towarzystwo wysyła przedmioty tylko tym, którzy się zwrócą do niego z żądaniem na specjalnych kuponach, załączonych do odezwy, z załączeniem do nich 5 rb. i kosztów przesyłki lub za zaliczeniem.

No, bo jakże inaczej być może, gdyby się bowiem dowiedzieli, broń Boże, więcej ludzi, to także chcieliby, i tow. „Merkury” mogłoby stracić więcej niż zamierzało.

„Dlatego też, tłumaczy się litwak-reklamista, nie ogłaszamy się w gazetach, bo stąd mogłyby się dowiedzieć miliony ludzi”.

Taka jest mniej więcej treść odezwy.

I sądziłby kto, że nie znajdzie się naiwny, coby się dał wziąć na lep?

Przezwiał!

W tych dniach miałem sposobność oglądania tych wiele wartościowych rzeczy, sprowadzonych przez jednego z mieszkańców naszego miasta.

I cóż się okazuje?

Z wymienionych w odezwie przedmiotów było 10 sztuk, reszta to masa najwzajemniejszych szpileczek; cała wartość przesyłki, po skrupulatnem obliczeniu przez kupca, nie przenosiła wartości r u b l a.

Dziwna rzecz, że takie jaskinie złodziejskie mogą istnieć, grasować bezkarnie, wyciągając tysiące rubli z kieszeni biednych i naiwnych ludzi, którzy wierzą sprytnym reklamom.

Dziwniejsza—że i uświadomieni niby

to, aczkolwiek nie dowierzają, lecz by, jak mówią, przekonać się, bo... bo nuz może to prawda!

Tym paru zaledwie zdołałem wytłumaczyć całą niestosowność takiego postępowania.

A więc baczność, nie pozwólcie się brać na plewy, trzymając się zasady, że darmo nigdzie i nikomu nic nie dają! A. Flig.

Zagadkowa sprawa.

Wdarzył się w Będzinie wypadek, który nie tylko wstrząsająco oddziałał na osoby bezpośrednio zainteresowane, ale wobec faktów i legend na tle haniebne-go kupczenia żywym towarem, nasuwa wiele podejrzeń i staje się powodem mrozących krew w żyłach pogłosek...

Wypadek ten w świetle rzeczywistości przedstawia się następująco:

Dwie dziewczynki—6-letnia Kostusia Szczygielska i 5-letnia Helena Mrozówna, córceki sąsiadek, zamieszkałych w jednym domu przy ul. Słowiańskiej Nr. 11, gdy matki ich onegdaj udawały się o godz. 11 do Sielca, zostały zamknięte na klucz w jednym pokoju na 3 piętrze.

Rodzicielki dziewczątek powróciły o godz. 6.

Trzeba sobie wyobrazić rozpacz matek, gdy za powrotem ujrzały mieszkankę otwartę z klucza, a w niem nieobecność córeczek.

W mieszkaniu zastrano wszystko w porządku, brakowało tylko chustki.

Dziewczęta zniknęły bez śladu. Rzuceno się na wszystkie strony w poszukiwaniu zaginionych. Niestety, bez skutku.

Dziś już czwarty dzień trwają te bezowocne poszukiwania.

Trwogę matek trudno opisać. Całe miasto jest głęboko wzruszone tym wypadkiem.

Oczywiście, że na tle tak zagadkowego zniknięcia gruntuje się niemal pewność, iż dziewczęta padły ofiarą handlu żywym towarem.

Donosi o tem „Iskra“ sosnowiecka.

Echa sprawy Macocha.

Półtora roku minęło od tragicznej chwili—kiedy krwawe ślady zawiody władze śledcze do panteonu Najświętszej Królowej Polskiej, kędy jeden z mniczów, jeden ze stróżów naszego skarbu narodowego i religijnego splamił się kainową zbrodnią.

Półtora roku minęło od chwili kiedy to całą Polskę—jak długa i szeroka, od wybrzeży Bałtyku po śnieżne szczyty Karpacie—przeszedł dreszcz trwogi i osłupienia, kiedy to po raz pierwszy szczerze i z gorączy zruśliśmy sobie pytanie, więc tak upadliśmy? My spadkobiercy Kordeckich, Skargów, Szczepanowskich?..

I oto zapragnęliśmy sądu, wymiaru sprawiedliwości, kary za pohańbienie nieskalanych progów świątyni Jasnogórskiej, za zbezczeszczenie naszej wiary katolickiej, zapragnęliśmy rehabilitacji wobec świata, wobec samych siebie.

I przyszedł dzień oczekiwany, stało się zadość sprawiedliwości ludzkiej, ogłoszono wyrok na przestępców.

A my?

Czyż pójdziemy dalej naszym dotychczasowym szlakiem do zajęć codziennych, do znojnęj walki o kęs chleba, do zapasów o istnienie, o byt?

Czyż pójdziemy dalej dotychczasowym szlakiem obojętności.

Czyż proces występnego, zakonnika zostanie dla nas tylko sensacją, tylko bolesnem wspomnieniem?

Nie!

Proces Macocha i Starzewskiego, który przewinął się przed naszymi oczyma, jak straszny, upiorny sen—sprawy że wstaniemy z uśpienia inni, jakby odrodzeni, z wiarą w nasze siły własne, z wiarą w moc wyzwolenia z więzów naluğu, z bagnisk upadku i lenistwa—by gorętszą pracą na niwie narodowej, by szczerą wiarą w moc Bożą podnieść w masach godność człowieka, godność Polaka, godność katolika.

Nawał materiału sprawozdawczego nie pozwolił nam na zamieszczenie wszystkich szczegółów ostatniego dnia rozpraw sądowych w sprawie Macocha i innych, dziś przeto spieszmy się uzupełnić.

Otóż jak dońsił nasz specjalny sprawozdawca, o g. 4 m. 15 pp., przy stole prezydjalnym zasiadł sędziowie. Celem zesądzenia przestępców postanowiono pytań czternaście:

Co do Macocha: 1) Czy winien jest, że powziawszy zamiar pozbawienia życia swojego brata przyrodniego, Wacława Macocha, wezwał go w tym celu z Warszawy do siebie, do klasztoru jasnogórskiego, i tam w swojej celi, podczas snu uderzył tegoż Wacława Macocha toporem w głowę i szyję i pozbawił go życia, zadawszy mu rany śmiertelne.

2) Czy winien, że w różnych okresach zagrabił z zamkniętej kasy skarbczyka, mieszczącego się w klasztorze jasnogórskim, należące do klasztoru pieniądze, w sumie rb. 9,000 rb., przyrzecząc dla wykonania tej grabieży otwierać zamek przyniesionym przez siebie podobionym kluczem, zarówno drzwi skarbczyka, jak drzwi wiodące do zakrystyi.

3) Czy winien kradzieży w celi Bonawentury Gawełczyka rb. 5,000.

4) Czy winien—sfalszowania dokumentów.

5) Czy winien użycia podobionej pieczęci urzędu stanu cywilnego parafii Parzymiechy?

Odpowiedziawszy twierdząco na wszystkie powyższe pytania, sąd wydał na Macocha wyrok znany już czytelnikom „Gońca Cz.”

Co do Heleny Macochowej, czy winna jest: 1) że nie biorąc bezpośredniego udziału w zamordowaniu Wacława Macocha, ale będąc świadomą wszystkich okoliczności, które temu zabójstwu towarzyszyły, brała udział w ukrywaniu osób, które je spełniły?

2) Ze nie biorąc udziału bezpośredniego w kradzieżach, świadomie korzystała z pieniędzy otrzymanych od Damazego Macocha, znając przytem sposób w jaki ten ostatni pieniądze te zdobywał?

3) Ze nie biorąc udziału bezpośredniego w fałszowaniu dokumentów, świadomie z nich korzystała.

Zaprzeczywszy dwu pierwszym pytaniom, sąd wydał wiadomy wyrok.

Co do Izidora Starzewskiego: Czy winien jest: 1) Ukrywania zabójstwa.

2) Systematycznych kradzieży w skarbczyku.

Odpowiedziawszy twierdząco na oba pytania, sąd wydał wiadomy wyrok.

Co do Bazylego Olesiańskiego: Czy winien: 1) Spełniania w różnych okresach czasu kradzieży w skarbczyku?

2) Ukradzenie z celi Bonawentury Gawełczyka rb. 5,000.

Zaprzeczywszy pierwszemu pytaniu, sąd wydał wiadomy wyrok.

Piancie i Bi-sikiewiczowi karę sąd wymierzył za niedoniesienie z zastosowaniem okoliczności łagodzących, z zaliczeniem całego czasu więzienia prewencyjnego.

Cyganowski otrzymał, jak wiadomo 7 dni aresztu policyjnego, za zrobienie pieczęci proboszcza par. Parzymiechy.

miechy, na obstarłanie Damazego Macocha, bez zastąpienia od niego pełnomocnictwa.

Pianko i Blasikiewicz odstąpieni od więzienia, w celu dopełnienia wymaganych formalności, wieczorem odzyskali wolność.

Jak oskarżeni przyjęli wyrok? Macoch stał błądy drżący, wargi mu latały, nie zorientowawszy się w procedurze i usłyszawszy pierwszą karę: 3 i pół roku ról, odetchnął, ale kiedy przewodniczący zaezwał odczytywać najwyższy wymiar kary, skazaniec zachwiał się i zaczął płakać.

Zadwołenie dostrzeżliśmy w oczach Starczewskiego. Widocznie obawiał się wyższego wymiaru. Helena Macochowa była spokojna. Płakał z radości Perlikiewicz, płakał Pianko, a Blasikiewicz zdawał się pytać sam siebie i cóż teraz pocznę. Wielkie przynębnienie malowało się na twarzy Olesńskiego.

Niezwołenie po wysłuchaniu wyroku korespondenci rzucili się do telegrafu, który przez ciąg trwania procesu wysłał przeciętnie po 7 tys. słów dziennie. W dniu onegdajszym przed wieczorem wydałmyś dodatek nadzwyczajny, w streszczeniem telegraficznym wyroku w sprawie Macocha.

* * *

W dowodach rzeczowych sprawy Macocha i in, znajdujący się różne dokumenty charakteryzujące głównych oskarżonych.

Do takich między innymi nalszy:

List Starczewskiego do Macocha.

Mój Kochany.

Otrzymałem ambro, sed primum były kartki gote bez wzniesienia w cokolwiek sekandum vero było zapieczętowane, ale nie Twego charakteru w nim nie było, wskutek czego powstało u mnie dębium czy Ty jesteś autorem drugiego. Postępem zapytałem, ale nastąpiła zmiana służby i Ciebie nie doszło, a obecnie jestem również jak Ty bardzo pinowany. Przyjawszy secundam Tuam epistolam dubiam za Twoją własną, czuję się w obowiązku skreślić do Ciebie parę słów. Ferne V zesłał hebdomady accepi od Ciebie epistolam, za co si serdecznie dziękuję a in merido tegoż dnia byłem apud iudicem circiter duas horas. Przyszłszy do siebie byłem cały zdenerwowany do tego stopnia, że myśli o zakończeniu tej vitae napady na mnie. Pokrzepienie znalazłem w Twojej epistolae, za co niech Ci Bóg wspomaga. Nie wiem, czy znajdzie się kto drugi taki aby tak umiał grać na nerwach jak ten Judex.

Scriptis Tu mihi „nie może bardziej boleć, jak się dozna przykrości od osoby ukochanej”. Przynajmniej ci rację, ale wróć jeszcze i na to uwaga, że ja tylko scripsi Tibi a Tu dixisti publice. Eecz dajmy pokój temu, darujmy sobie wzajemnie, bo po cóż mamy sobie wzajemnie ból sprawiać, dość i tak mamy daj Boże tylko wytrzymać. Więc przepraszam Cię serdecznie i Ty mi przebac, błagam Cię.

Z Twojej epistoly i z wczorajszego śledztwa przekonałem się, że to co piszesz jest prawdą to jest, że szatan ogromnie wietrzy w tej sprawie, a ludzie złej woli chcą nas potępić, pakując na nas wszystko, dla tego wróciłem już Ci na to też uwaga, ja Ciebie nigdy i nigdzie nie potępiłem, do niczego, a szczególnie ad claves nie przyznawałem usque ad hoc, bo nie czulem i nie czuje się winnym. Ciebie wyprowadzono w pole, że niby ja zeznałem, Ciebie oskarżyłem a tu tymczasem, nie mnie, ale Ciebie podstępem wyprowadzono w pole. Ja zawsze cłem bronilem i łomaczyłem. Contra Te tylko to dixi żeś się osęntabaw cum ea, co łatwo zmienić dodawsz, że to było post nuptias, no i że pecuniam habes prawdomo podobnie accipiens stipendia pro Missae, których mogłeś podczas Pentocostes, Assumptiones et Naktiuitatis accipere de M. (mille rubel ones) co przechołowałem ale podobno potwierdził to Pater P., że to możebne było. Tylko tyle dixi contra Te, a o loterij to zupełnie wyszło mi z pamięci. To też wobec tego latwo Ci będzie wykazać, że pecunia est Tua proprintas et noe Claro Montis jak ci to już wspominałem w przesłanej epistolae. Dalej było confusio idętarum. Ty pisałeś o świadku w czym innym, a ja znów rozumiałem o świadku w czym

innem i miałem na myśli P., który Cię może poprze centra me gdyż tylko on jest tutus testes contra me. Co zaś do pecuniam to wielkie dębium, czy to tak będzie, jak piszesz. Rząd tu stara się dowiedzieć do kogo ta pecunia należy, znasz ukaz. Dalej mei parentes et fratres mają dużo do zalesienia. Omnes dicunt i przesładują, że wszystko mają ex furto in Cue; gdyż insposibile est zebym im nie dał, co jest falsum. Dziedek (awus) zaś mój ma taką prośbę do Ciebie zebys filijum ejus facnbum neu w mieszal z czasem, abyś o nim nil dixisti.

To samo petit meus frater, qui scripsit Tibi. Chcąc zaś nie wplątać alios, aby nie cierpieli praesertim jac to nescio, jak na to poradzić. Alii clares facit Tibi p. et alii ab alia persona. Wobec tego nie wypada nic więcej, jak skomunikować się z P. zebym on dixi, że fecit Tibi clavem legat nesciebat do czego. Tu autem dixisti, że anus clavia erat a Tuo pokoji et alter a confessorio, et claves antem facit Tibi extra civitatem gdziekolwiek incognitus, no i co najgłośniejsze, zebym filius Avi erat liber. Uno verbo peto Te carissime abyś to wszystko quoad furto et claves zmienił tak jak Ci to scripsi in practeritu opistola et nunc scripsi. Tutaj muszę zwrócić uwagę, że co się tyczy Jakuba o którym wspominaś in ma epistola, eo to cum bileto servi nostri miał iść, to trzeba Ci wiedzieć, że to jest także servus, collega nostri serir sed non filius Avi. Wiem, że i tak to nie wiele adjuat mihi, ale zawsze inaczej będzie wyglądać, dla Ciebie melius będzie. Dla tego też in iudicio przedewszystkiem powinienes ić zypatkać, gdyż masz dębium, czy accipiens stipendia pro Missa i starał się o lepsze, dla czego nawet używałś clares alios jest turtum, an now. No, a potem udowodnij jak ci to już scripsi et praesertim, że to fecisti sine meo Memento, że będziesz Ty miał wpiery uteli ja, a może obydwaj razem dwa iudicia unum iudicium canonicum et alterum seculari dla tego im obydwom jednako powinno być. Per latwo wyłomaczyć, gdy i on zezna np. że facit Tibi claves ad drzwi confessorio. Tu trzeba z nim się umówić Z drugiej strony memento zebys czasem non dixisti nomen et cognomen tego, qui facit alios claves; dic ze ignota persona (nieczytelne) dedisti duplicat et Tibi fecit nawet nie nie wieszaj a uwolnij od tego. Z drugiej strony nie chciałbym, zebys robił ze siebie ofiarę. Nie chcę byś ty meam culpam przyjął, ja sam będę panitenssum agere. Sądzę tylko, że zmieniając swe oskarzenie na siebie nie przedstawiając się w tak odhynem świetle, tem samem i mnie poprzesz i poratujesz, gdyż jak nie masz Festem co do kuzyna wskutek czego obawiasz się, czy ci uwiierz na sądzie, tak zdaje mi się, że in furto ter nie masz testem, a pomimo tego co ad pecuniam nil będzie, niech więc to verbum furtum weal nie figuruj, ale na to niech figuruje stipendia pro Missis loteria, procent etc etc i zebym ego był liber od tego factum. Tu non fecisti fortunę, et ego wcale nie. Jeszcze raz błagam Cię i zaklinam na wszystkie świętości cofnij swe oskarzenie na mnie sam siebie poratujesz i mnie wspomóż. Tembardziej, że judex upewnil Cię, że nil z furto będzie. Dla tego ozyć się więc mnie et totam familiam meam która cierpi. Już Ci scripsi, że sacretoltem nie będę, pozwól mi niech chociaż będę nauczycielem lub urzędnikiem jakim, niech nie zatrzymam życia swym Parantibus, no; Ty miej wzgląd na siebie, miej wzgląd na moich parentes. Może dicere, że w złości, w zemście na mnie tak dixisti. Nie mieszaj więcej do tej sprawy osób, po cóż mają cierpieć, staraj się, aby P. takte oszczędzić.

Napad bandy ki.

W czwartek, o g. 3 pp. na majstra K. Hejla i robotnika Łuczaka (obu z fabryki b-ci Dobranickich w Łodzi), gdy wchodzili do portierni centralnej fabryki b-ci D, mieszczącej się przy ulicy Cegielnianej nr. 89, napadło 4 bandytów uzbrojonych w mazyery i browningi. Bandyci odebrali majstrowi 1.700 rb. w papierach oraz 300 rb. srebrnem i mediją robotników. Pieniądz przeznaczono były na wyplątę dla robotników. Zaalarmowani strzałami robotnicy puścili się w pogoń za bandytami i jednego z nich udaty się im ująć od którego odebrano 300 rb. Uciekający bandyci ostrzelali ro-

botników, przyczem ranił ciężko 19-letniego L. Hirszberga i robotnika S. Janika.

Zarządza na natychmiast obława nie dała pozytywnych wyników.

Sprawa warszawskiego Sądu Arcybiskupiego.

Od wyroku sądu okręgowego prokurator złożył protest, w którym żąda: 1) skazania notariusza sądu arcybiskupiego, ks. Juliana Roszkowskiego, uniewinnionego przez sąd od zarzutu fałszu; 2) surowszego skazania ks. Teofila Płaskowskiego, prob. par. Pszczonów, skazanego przez sąd okręgowy na surową naganę; 3) skazania za bigamię Salomei Kędzierskiej, Marcina Jakubowskiego, Józefa Salkówny i Szczepana Sękańskiego uznanych przez sąd za niewinnych.

„Stracacy.”

(Komedja w 4 ch aktach T. Konczyńskiego.)

Dlaczego właściwie artystka tej miary co p. Przybyko wybrała sobie na tournée sztukę Konczyńskiego i to „Stracacy” zostanie dla nas zagadką.

Bo że autor nazwał swój elaborat sceniczny komedją — to jest zrozumiałe. Najtragiczniejsi bohaterowie tej komedji są.. komiczn, ba—nawet sama robota sztuki.

„Stracacy” wywierają wrażenie utworu napisanego pod wpływem aktów sądowych z procesu o zabójstwo, z aktów sądowych przeczytanych pozbieżnie.

Był fakt. Do niego dorobiono 4 akty, całe cztery akty — gdzie kobieta jest narzędziem w rękach mężczyzny, gdzie też kobietę tyraniują, zmuszają do porzucenia męża, do wyrzeczenia się aspiracji artystycznych, słowem przez cztery długie akty główna bohaterka sztuki jest przedmiotem brutalnych: „ja chcę”, „musisz”, ty się nie odważysz mnie porzucić” i t. d. w wyz.

W „Stracacych” jest wszystko — fatalizm Przybyszewskiego, i Maertlinckowska beznadziejność i teror Pochrona.

A dzieje się to w sferze uczonych i literatów.

Mimo niezręczny wybór sztuki artystci robili co mogli i wywiązali się z zadania poprawnie. Przedewszystkiem p. Przybyko-Potocka, jako Łucja, owa ofiara losu i własnej słabości (na szczęście kobiety nie są tak słabe—jak chce autory) miała momenty świątne. Ogólne ujęcie typu bardzo dobre, choć sam rysunek Łucji nie zupełnie został wyzyskany przez autora.

Artystka wlała w grę dużo uczucia, porywając chwilami, czego dowodem były rzęście oklaski.

Panowie Kroiński i Stiekierzyński sekundowali utalentowanej artystce meje udanie.

Reszta zespołu dostrajała się w miarę sił. Publiczność wypełniła widownię szczerale. F. Gembicki.

KRONIKA

— Zebranie Stow. „Postep.” Przypominamy, że jutro o g. 1 po poł., w sali biblioteki przy kościele parafjalnym św. Zygmunta odbędzie się ogólne zebranie członków Stow. „Spójnia”.

— Zebranie Stow. spożywczego w Poraju. Jutro w niedzielę, dnia 10 bm. o g. 2 po poł., w sali szkolnej imienia p. Wandy Michalskiej odbędzie się doroczne walne zgromadzenie członków Porajskiego Stowarzyszenia spożywczego w Poraju.

Porządek dzienny zebrania: 1) Sprawozdanie za ubiegły 1911 r., 2) podział zysków, 3) wybór dwu nowych członków do zarządu na miejsce ustępujących pp. Mandata i Michalskiego, 4) utworzenie filji we wsi Horoń o trzy wiorsty odległej od Poraja, oraz 5) kwestja przyłączenia się do Związku Stowarzyszeń spożywczych w Warszawie.

— Zebranie Mrzygłodzkiego Tow. Poz. Oszczędn. Doroczne Walne Zgromadzenie członków Mrzygłodzkiego Tow. Pożytecznego Oszczędnościowego odbędzie się jutro w niedzielę d. 10 marca 1912 r. o g. 2 pp. punktualnie w mieszkaniu Tow. w Mrzygłodzie.

— „Dokąd idziemy?” Rzadko bardzo zdarza się w mieście naszym usłyszeć odczyt któryby jednocześnie łączył w sobie duży pożytek duchowy, popularność wykładu i jasną mowę a zajmującą. Taki właśnie odczyt odbędzie się jutro o godz. 5 po poł., w sali Stow. Rzemieślniczego.

— Teatr w Stowarzyszeniu „Im. Moniuszki”. Ruchliwy Zarząd Stow. Rzem. „Im. Moniuszki” nie ustaje w pracy. Przed tygodniem urzędowo wieczór muzyczny dziś oto notujemy przedstawienie amatorskie, które odbędzie się jutro w niedzielę dnia 10 bm.

Afisz zapowiada jednoaktowy dramat pt. „Przyjacieli” Łosia, „Na wędkę” i „Marcowego kawalera” Billińskiego. Bilety przy wejściu na sale.

— Teatr w Stow. Rzem. Przem. Jutro, w niedzielę, d. 10 bm. odbędzie się w sali Stow. Rzem. Przem. przedstawienie amatorskie. Afisz zapowiada „Starego Piechura i jego syna huзара”. Obraz ludowy w 5-ciu odsłonach ze śpiewami i tańcami Segetti. Reżyserja art. dram. p. Stokowskiego. Początek przedstawienia o godz. 8 wiecz. Bilety wcześniej nabywać można w kancelarji Stowarzyszenia.

— Koncert. Dziś, w sobotę 9 bm. w sali „Lutni” odbędzie się wielki koncert na rzecz Czesłochowskiego Tow. Dobroczyńności dla Chrześcijan przy współudziale znanych artystek pań Płosko i Iwanowskiej, Ciborowskiej i tenora opery Lwowskiej p. Orzelskiego. W koncercie tym wezmą łaskawą współudział zorganizowane niedawno chóry damskie „Lutni” pod batutą znanego muzyka p. Powiadowskiego.

Program koncertu ułożono bardzo starannie (między innymi odegraną starannie przez panie artystki słynna sonata Kreutzerowska) zadowolili może najwybredniejszy gust.

Spraważ biletoów na koncert dzisiejszy idzie rażno, spieszcie więc maruderzy—b. n. kłanik odjeżdża od zamkniętej kasy—z kwitkiem.” Dziś jeszcze do wieczora pozostałe bilety są do nabycia w cukierni Błaszczyskiego (Dojazd, róg I Alei).

— Koncert Ysaeya’a. Krakowski komitet koncertowy prosi nas o zaznaczenie, że zapowiadany w Krakowie na d. 13 bm. koncert Ysaeya’a odbędzie się d. 14 b. m. t.j. w nadchodzący czwartek. Opóźnienie to nastąpiło na życzenie artysty.

— Skating-Ring. Dziś nastąpi otwarcie toczyska przy ul. III Aleja nr. 63 na placu Kruszyńskiego.

— Echa napadu na pocztę w Rudnikach. W uzupełnieniu naszej śródowej notatki o napadzie na pocztę w Rudnikach nadmieniamy, iż bandyci dostali się do biura pocztowego przez prywatne mieszkanie naczelnika (teżoż biura, steryory zowawszy uprzednio obecną w domu żonę i siostrę nacz. oraz służącą. Naczelnik poczty, jak nas informuje p. W. K. przy napadzie obecny nie był. W biurze siedział jedynie pocztyljon. Bandyci zabrali około 422 rb., druki i kasę, kieszonką.

— Licytacje. Dnia 12 kwietnia r. b. w sali zjazdu sędziów pokoju (ul. Szkolna nr. 4) w Czesłochowie odbędzie się licytacja folwarku „Brzyszek”, znajdującego się w gm. Wanczerów, w pow. częstochowskim, należącego do małżonków Bergman. Folwark składa się z 160 morgów 25 prętów ziemi. Znajdujące się na tej ziemi zabudowania gospodarcze i dwa domy, należące do Antoniego Łęskiego i Piotra Aleksandra, wyłącznie są z licytacji. Licytacja rozpocznie się od sumy 1000 rb.

W tymże dniu w Zjeździe sędziów pokoju odbędzie się licytacja nieruchomości, znajdujących się przy ul. Warszawskiej nr. 1121 i 1171 należącej do Anny Feliks. Nieruchomość zawiera przestrzeń 187.29 kw. sążni, na której znajdują się następujące budynki: oficyna murowana, oficyna drewniana i mniejsze budynki gospodarskie. Licytacja rozpocznie się od sumy 1200 rb. Warunki kupna tej nieruchomości są do obejrzenia w kancelarji Zjazdu sędziów pow. częstochowskiego.

— Pożar. Dnia 4 bm. o g. 10 w we wsi Włosny wynikł w posesji G. Ochockiego pożar, który strawił 2 stodoły, chlew i spichlerz ze zbożem. W płomieniach zginęły 2 krowy i gęsi. Straty wynoszą 1000 rb. Na ratunek

podążyła straż z Kamienicy Polskiej, która ze względu na odległą drogę nie zdołała jednak uratować mienia pana Ochockiego, ale przynajmniej zahamowała skutecznie dalszy rozwój pożaru. Trzeba stwierdzić, że straż kamienicka nie liczy sobie trudów, jeśli chodzi o obowiązki jej stanu. Sprawność świadczy wymownie o jej dobrej organizacji i wyrobieniu. "Pe El.

Zaliczenia.
W dniu wczorajszym wpłynęły i są do zafiskalizowania na kolei W.-W. następujące zaliczenia:

Nr. nr. zaliczeń przedsiębiorstw krajowych: 02070 02071 02080 02081 02066 02089.

Nr. nr. zaliczeń pospiesznych przedsiębiorstw: — 08601 08577 08557 08605.

Nr. nr. zaliczeń zwyczajnych przedsiębiorstw: — 17079 17354 17389 17403 17446 17503 17558 17585 17590 17613 17616 17668 17677 17686 17688 17752 17753 17768 17796 17814 17825 17858 17887 17895 17910 17916 17985 17985 18080.

Nr. nr. zaliczeń zwyczajnych krajowych: 47095 47245 47255 47269 47273 47284 47301 47303 47317 47334 47335 47350 47369 47384 47392 47392 47396 47398 47399 47410 47451 47362 47468.

Samobójstwo chłopca.
Na przedmieściu Kule, w mieszkaniu Antoniego Osiepy, powiesił się 10 letni chłopiec niewiadomego nazwiska, wzięty przez Osiepę na wychowanie od nieznanego mu bliżej mężczyzny. Chłopcu było na imię Stanisław.

Ze szkół.
Zapoczątkowane już w roku zesłym zwiedzanie fabryk i zakładów przemysłowych przez uczącą się młodzież znajduje, jako skuteczny środek pedagogiczny, coraz szersze zastosowanie.

W tych dniach grono słuchaczy kursów handlowych, istniejących przy zakładzie naukowym p. Żolji Garzciekiej zwiedzało pod przewodnictwem nauczycielki panny Heleny Biłińskiej i prof. St. Pawińskiego browar parowy p. Szwedego.

Dyrektor tego browaru p. A. Zboiński i współpracownicy panowie M. Wiłdowski i W. Rybiński nader chętnie udzielali cennych fachowych objaśnień i zasłużyli na szczerze wyrażone wdzięczności ze strony przełożonej oraz uczniów.

Z ruchu budowlanego
Nieomyślnym znakiem zwiastującej się wiosny są wznoszone w różnych punktach miasta rusztowania dla przyszłych budowli.

W tych dniach rozpoczęto już zagrabianie chodnik na ulicy Teatrnej przed domem Nr. 17, dla wygodę jednak przechodniów wzdłuż parkanu ma być ułożony chodnik z cegły.

Odświeżony wygład
Onegdaj z powodu przyjazdu do Częstochowy wicedyrektora departamentu obcych wyznaczył główne arterie miasta przybrały kicie odświeżony wygład. Stróża wyjątkowo pilnie i starannie zamiatali ulice, a Aleje zostały szczerze posypane żółtym piaskiem.

Ponieważ czystość naszych ulic nie zawsze nie pozostawia nic do życzenia, przedchodnie więc onegdaj mieli chwilę przyjemnego zdumienia.

Krewka stróżka.
Dzieci jednego z uboższych lokatorów domu, mieszczącego się przy ulicy Teatrnej, opatrzonego dużym numerem, wychodząc na ulicę, trzasnęły furtką. Rozgniewało to „nerwową” widoznici stróżkę, która wybiegła na ulicę i zaczęła bić dziatwę trzymaną w ręku łopatą. Interwencja rodziców powstrzymała dopiero zapalę krewkiej cerberowej. Sprawa opiera się prawdopodobnie o krótki sądowe.

Dlaczego?
Dlaczego dotychczas, mimo liczne obietnice magistratu, nie ustawiono lampy elektrycznej i zbiegu ulic Humbertowskiej i Kazimierza. Toż już od sierpnia ub. roku miała tam stanąć, lecz dotychczas jest to tylko mitem — a przedchodnie potykają w ciemnościach, kłnąc gospodarkę miejską. W sprawie tej otrzymujemy cały szereg listów i zażądań.

Dlaczego?...
Znaleziona skrzynia.
Oficjalista pocztowy, Szymon Piekarski, jadąc z pocztą z Kłobucka do Częstochowy, na drodze pod ws. Łgota, znalazł skrzynię, wagi około pięciu pułów, prawdopodobnie z wodką. Skrzynia ta jest do odebrania na stacji pocztowej przy Alei I nr. 4.

Z sądu okręgowego.
Dnia 8 b. m. w sali tutejszego sądu sędziów pokoju rozpoczęła się sesja karne 3 wydziału piotrkowskiego sądu okręgowego. Sesje trwać będą po dzień 22 b. m.

Kradzież.
Wojciechowi Stanisławskiemu, zamieszkałemu przy ulicy Krakowskiej, nocy wczorajszej skradziono z chlewu świnie, wartości 18 rb. Stróż domu, podejrzany o współudział w kradzieży, został aresztowany.

Kontrabanda.
We wsi Truskolasy w gminie Panki znaleziono kontrabandę, wartości około 40 rb. Towar skonfiskowano.

TELEGRAMY.
Skutki bezrobocia górników.
Londyn 8. Ujemne strony strajku angielskiego dają się głównie odczuwać tym miastom, które z powodu braku węgla nie mogą oświetlać w nocy swoich ulic.

Niektóre magistraty zawezwały ludność, aby w oknach frontowych wystawiała lampy i świece, celem oświetlenia drogi.

Groźba strajku.
New-York 8. Panuje obawa iż w krótkim czasie wybuchnie także w Ameryce Północnej strajk powszechny, z powodu odmowy właścicieli kopalni, którzy nie chcą zgodzić się na umiarkowane żądania robotników.

Gdzie samolot.
Londyn 8. Ciekawy przypadek zdarzył się lotnikowi Welisowi w Tunbr-

de. Usiadł on na swym aparacie i puścił w ruch motor, gdy wskutek nagłego wstrząśnienia wyleciał z siódła, aparat zaś poszybował dalej.

Pomimo natychmiastowych poszukiwań aeroplanu dotychczas nie odnaleziono.

„Czarna” armia.
Kasablanka 8. Półkownik Mangin, twórca planu stworzenia wielkiej armii ochotniczej murzyńskiej przybył na czele brygady czarnych do Kasablanki i oddał się pod komendę głównego dowódcy, generała Mointera.

Mangin oświadczył, iż z wielką łatwością można obecnie zebrać 40 tysięczną armię murzyńską dla zwiększenia sił zbrojnych w Tunisie, Algierze i Maroku.

OFIARY
Na biednych do uznania Redakcji za znalezienie paki. Monopol składa 55 kop.

Na dzieci skazanej nauczycielki dr. Basłki z Radomia rb. 5.
Na zasiał Paraliłków d-rowsa Basłki rb. 10.

Odpowiedź od redakcji.
P. W. Pol. czełk „Z dna nędzy” technie szczerością i prostotą, świadcząc o głębokim odczuciu niedoli mas pracujących, lecz ze względu na prymity-

wizm formy drukowane być nie może.

Pełniącym przesyłać polski Chrześcijański. Udziałowa fabryka cukierków pod firmą „PASIEKA“

w Częstochowie, ulica Mała Nr. 20. Wyrobienie cukierki w różny gatunkach. Mając na względzie zdrowie naszych konsumentów, zabarwienie jak również i zapachy dodajemy owocowe, zatwierdzone przez Radę Lekarską. Tuszymy sobie iż pp. Kupcy jak również Stowarzyszenia poprzy usiłowaniu naszym, przyczyniając się tem samem do podniesienia przemysłu rodzimego. 0126

Cenniki wysyłamy na żądanie.
Wielkość do sprzedania Władomoc w Adm. Gońca. 459

Dotychczas niebywałe! Karakulowa czapka tylko za rb. 2.

Ze sztucznego wyższego gatunku czarnego lub ciemno - szarego karakulu (na czarnej) czyste atłasze podszycane. Przy obrotach należy wskazać objętość głowy. Wysyłają się za zalicz. bez podatku. Za przesyłkę i opak. w skrzynce dodajcie się 55 k., do Syberji 95 kop. Przy obrotach 3 czapek przesyłka na nasz rachunek. Za niepodob. się tow. zwracamy pieniądze. Adr. Łódź, Dom Handl. L. Rubaszkin. G. C. 1174-5-1



Tabela nieurzędowa wygranych w ciągnięciu II klasy 108 loterii klasycznej Królestwa Polskiego.

Dnia 8-go marca 1912 r., jako w I-ym dniu ciągnięcia wyszły następujące główne wygrane:

Rb. 10,000 na n-r 18511 Rb. 1,500 na n-r 11367 Rb. 1,000 na n-r 8749 Rb. 600 na n-r 20735 Rb. 400 na n-r 11353 19028 Rb. 150 na n-r 2242 3956 5307 7416 8016 12769 16495 17723 19814 20314 21276 21505 Rb. 60 na n-r 674 1133 1288 1621 2508 2662 2968 2998 3469 3472 3507 3600 4299 4596 5345 6009 7019 7931 8960 10411 11841 12606 13557 14981 15401 16154 16915 17344 17938 18435 19121 19183 20942 2 038 2142

Do rubli 45 wygrał N-ry

40	1021	2708	4078	5820	7687	9371	11050	12490	14125	15518	16859	18394	19450	2111	22689
130	84	31	86	903	552	80	113	574	26	48	7089	97	58	53	789
83	174	33	209	12	826	600	14	672	32	79	86	98	584	98	85
91	93	41	63	52	51	33	18	828	202	637	122	474	615	29	91
214	421	89	311	6011	936	729	38	53	64	68	434	96	287	517	56
59	36	94	81	48	60	73	212	17	406	66	44	63	95	1	76
69	53	94	503	81	8008	884	200	806	44	776	304	31	69	434	63
80	68	867	634	113	201	942	14	32	49	822	37	21	714	579	69
341	56	68	716	209	11	78	69	146	52	922	88	96	81	681	82
63	44	977	26	99	53	10074	338	1376	60	39	419	622	18	814	90
66	55	90	38	492	455	96	403	87	78	97	534	24	32	7	940
73	620	3057	810	598	577	121	10	249	59	16012	42	36	49	75	81
81	73	143	39	603	636	30	12	51	63	120	86	46	65	685	87
87	731	236	81	26	62	42	59	87	67	5	605	56	982	94	23017
412	68	303	924	7	0	68	82	508	356	603	260	63	81	20025	21040
41	907	32	57	78	722	98	12	38	24	8	49	87	83	64	51
55	15	34	62	843	73	212	17	406	66	44	63	95	1	76	22
500	55	432	5067	32	902	46	43	56	777	312	79	747	147	133	54
12	2089	63	76	956	909	863	727	509	92	20	749	88	50	94	99
14	44	81	163	7037	108	493	89	17	863	49	61	312	97	209	391
21	62	610	70	56	40	95	779	616	87	68	64	84	209	53	416
604	65	18	202	68	5	515	95	27	908	41	84	19035	79	54	94
44	100	618	73	72	79	614	813	57	15012	29	931	71	476	73	79
723	274	66	871	80	205	52	26	700	33	4	98	92	5022	97	
42	81	77	78	123	19	57	82	96	63	501	8014	148	79	379	
48	83	84	414	71	303	64	942	827	114	2	26	95	80	443	80
50	302	728	31	218	22	53	70	43	64	31	109	252	37	57	77
69	8	55	79	25	62	97	89	64	281	93	511	68	650	67	
81	65	56	81	37	74	76	2085	89	303	93	62	84	89	81	
818	92	828	92	314	404	61	118	979	15	6	218	300	702	91	
81	467	41	558	43	78	810	66	14018	31	702	55	4	36	9	
918	96	66	618	472	83	23	207	35	43	7	84	24	57	40	
68	602	84	14	85	87	83	320	43	55	52	317	42	69	622	
70	22	951	44	565	535	92	77	78	400	902	71	80	21004	41	
80	87	4042	714	81	66	982	422	119	54	36	92	412	2	72	

CHERCHEZ LA FEMME
najnowszą perfumę o nadzwyczaj subtelnym przesiłcznym długotrwałym zapachu i taką samą **Wodą kwiatową**
POLECA
PARFUMERIE „LA RÉGENTE“ PARIS — JVCIN
Otrzymać można w lepszych składach aptecznych, perfumerjach i zakładach fryzjerskich.
Skład Główny i Przedstawiciel na Królestwo i Cesarstwo
W. DOBROWOLSKI, Warszawa, Chmielna 36, — telefon 110-73.

Stanisław Rumszewicz
p. adwokat przysięg.
w Częstochowie — ulica Teatrna № 22.
Przyjmuje od 9 do 12 i od 3 do 6-jej.
4 Pokój przeczepok, kuchnia front do wyjącej od Kwietnia v.s. avis parku Wieluńska 8.

TEATR MIEJSKI KINEMATOGRAF PARYSKI
Urządzone według najnowszych wymagań. Telefon 334.
Program od Soboty 9 do Poniedziałku 11 Marca włącznie
Dziecko admirał Marakowa Statek do Jamania łódów „Jermak“ (natural) | **Dama kameljowa** (wstrząsający dramat w 2-ch częściach).
Odszukał mężulka (komiczne) | **Hulaka męczennik** (komedia)
duet Pp. BOLSKICH
z nowym repertuarem **MILÓDZ SZTABAKA** i kulety z życia **PENJONARKI**.
Występy znakomych elektrycznych ekscentryków ze swoją sceną **NA JARMARKU**
OLMS & CARBERT — bezustanny śmiech!!

TEATR ODEON W. Krzemińskiego
II Aleja № 43. TELEFON № 4-77.
Program od Soboty 9 do Wtorku 12 Marca r.b. (włącznie)
Dzisiaj Sensacja! Temat niezwykłe oryginalny! Sensacja!
Trumna szklanna
Dramat fantastyczny w 3-ch częściach Część I-a: **Przebudzenie się.** II-a: **Zemsta.** III-a: **Koniec marzeń niebiańskich.** Taemniczosc tematu i wspaniałe wykonanie, składają się na całość tego niezwykłego obrazu.
Program dopełniają:
Miasto Pescary we Włoszech (dramat). — **Prędc podroźnikiem** (komedia)
Na scenie: „Waż znużony“ Komedia w 1 akcie. **W. Kistełwski.**
Występy znakomych aktorów z Neapol i jego okolic.
UWAGA! W każdy Wtorek od 4-6 specjalne przedstaw. dla dzieci i młodzieży.

Teatr Kinematograf „KOMETA“
Program od Soboty 9 do Wtorku 12 Marca r.b.
TYCZODNIK PATHÉ (natural) | **W Szponach szalu** (dramat w 2 częściach).
Kurorty w północnym morzu (natural). | **NIUZASADNIONA ZAZDROŚĆ** (komiczne).
Telefon № 497.

WAD PROGRAM:
Występy znakomitego humorysty-kupieckiego (autosa).
A. OLSZEWSKIEGO
Na scenie odegrana będzie **podtytułem** **Z nędzy do pieniędzy**
Wydawil w I akcie. 20 sp. i tancom.
Reżyser St. Szosland.

WAD PROGRAM:
Występy znakomitego humorysty-kupieckiego (autosa).
A. OLSZEWSKIEGO
Na scenie odegrana będzie **podtytułem** **Z nędzy do pieniędzy**
Wydawil w I akcie. 20 sp. i tancom.
Reżyser St. Szosland.

PROSIMY WYCIĄĆ!



PROSIMY WYCIĄĆ! Aby porównać przy kupniu prawdziwego kakao Van-Houtena.

OSTRZEŻENIE

DLA KONSUMENTÓW KAKAO VAN HOUTENA.

TYLKO ZE WZGLĘDU NA SWÓJ BEZWARUNKOWO NAJLEPSZY GATUNEK KAKAO STAREJ FIRMY VAN-HOUTEN ZDOBYŁO WSZECHŚWIATOWY ROZGŁOS.

Tak ogromne powodzenie skłoniło pewne osoby bez skrupułów do posługiwania się ludźmi, noszącymi takie same lub podobne nazwiska, ażeby wprowadzić do handlu kakao w proszku w puszkach blaszanych, opatrzonych etykietami podobnymi na ogół do etykiet prawdziwego Kakao Van-Houtena, a to celem wprowadzenia w błąd publiczności.

Dlatego też przy kupowaniu kakao zwracajcie szczególną uwagę na firmę naszą

C.J. Van Houten & Zoon Weesp-Hollande

i na zatwierdzoną przez departament markę fabryczną



LUB



wszelkie zaś inne odrzucajcie jako falsyfikaty.

PROSIMY WYCIĄĆ!



PROSIMY WYCIĄĆ! Aby porównać przy kupniu prawdziwego kakao Van-Houtena.

Zawiera siarkę alkaliczną, dwuwęglan sodu i inne sole mineral.

Polecam wypróbowane, doskonale

Aacheńskie mydła termalne

łagodne, do codziennego użytku dla dzieci i osób o wrażliwej skórze zapobiegające wysypkom i swędzeniu

mocne, przeciw liszajom, wagnerom, krostom, piegcom i czerwieniom, woszczom, nosa, rąk i skóry po 60 kop.

extra, przy uporczywych chorobach skórnych, egzemii, łuszczycy i t. p. po 80 kop.

Oryginal, tylko z różową banderolą i moim podpisem

Profesor Doktor Stahischmidt.

0204 Tajny Radca St. nu.

Aacheńskie Towarz. naturalnych produktów źródeł naturalnych w Akwizgranie. Sprzedaw. w aptekach, skład. aptecznych i perfum.

Najtaniej i najlepiej TYLKO ZA 3 Rub. 95 Kop.

Wysyłamy 23 użyteczne przedmioty: 1) piękny męski zegarek czarny stalowy kieszonkowy, anker z kamieniami nerkowca...

Zaprowadziliśmy przy swoim Magazynie dział wyrobów Akc. Tow. B-ci PATHÉ śmitem polecić Szanownej Publiczności wielki wybór

PATHEFONÓW

od najtańszych do najdroższych i bogaty repertuar płyt wszelkich najnowszych nagrań ceny ściśle fabryczne

Uwaga: Wśród podobnych instrumentów, pathefony jako wyraz doskonałości ostatniej techniki i ulepszenia, są najlepsze, grają bez igieł wiecznym szlafirem.

M. Marczewski, w Częstochowie, II Aleja № 29. Sklep konfekcji Męskiej. 0161

POSZUKIWANY 0196

do powzięcia firmy elektrotechnicznej w Warszawie, młody człowiek co najmniej z siedmio-klasowym wykształceniem i znajomością języków.

BOL GŁOWY, MIGRENE

NATYCHMIASTOWA MIGRENE-NERVOSIN BEZWARUNKOWO PEWNY, NIEZŁOŻLIWY ROZWIĄZANIE...



Pracownia "HYGIENA" Gorsetów "HYGIENA" Częstochowa, II Aleja, Nr. 29. Telefon 478.

Zawsze na składzie i przyjmuje obstalunki na gorsety, biustafaltery, pasy brzuszne higieniczne...

THIOTYMINA

Apteczkarz J. HUMBLET Zawi. przez Urząd Lekar. Petersb. za № 6816. 0977

Dwa pokoje i kuchnia słoneczna Suche i ciepłe do wynajęcia ul. S. o Stanisława 7 445

Nowość!! Tylko za rb. 2 kop. 90 Nowość!!

Zegarek imitacja złoto

Zegarek wykonany z prawdziwego Szwajcarskiego złota. Imitacja złota nie odróżnia się niczym od prawdziwego złota 58-iej próby...

Sport, Skating-Ring.

Został otwarty w Sobotę dnia 9 Marca III Aleja Nr. 63 na placu p. Kruszyńskiego.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Częstochowy

na zarządzie § 73 ustawy Towarzystwa i stosownie do uchwały Komitetu Nadzorczego z dnia 3/16 Stycznia 1912 r. podaje do wiadomości...

Dwa mieszkania po 2 pokoje z kuchnią razem lub oddzielnie do wynajęcia od 1 Kwietnia...

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA PRZYJMĄ: KANTOR WŁASNY Częstochowa II Aleja № 38, w Zawierciu księgarnia p. Z. Hubickiej, w Rąkowie p. Leon Piotrowski.

Redaktor i Wydawca F D Wilkoszewski Drukiem F D Wilkoszewski w Częstochowie.